

**Sygn. akt II Ca 229/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski SSR del. Katarzyna Longa (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **K. R.**

przeciwko **M. R. (1), S. M. i D. R.**

o opróżnienie lokalu mieszkalnego

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 10 września 2012 r., sygn. akt I C 66/09

**oddala apelację.**

Sygn. akt II Ca 229/13

## UZASADNIENIE

K. R. pozwem skierowanym przeciwko pozwanym J. R., D. R., M. R. (1) wystąpił o ich eksmisję z lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G.. Powód w toku postępowania podnosił, że jest wyłącznym właścicielem wskazanego lokalu, gdyż wkład na książeczce mieszkaniowej, wymagany do przydziału mieszkania lokatorskiego, otrzymał jako darowiznę od swoich rodziców.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Pismem z dnia 18 września 2009 r. powód rozszerzył powództwo domagając się eksmisji S. M. jako osoby bezprawnie zajmującej lokal mieszkalnego przy ul. (...) w G..

Postanowieniem z dnia 10 września 2012 r. Sąd wyłączył i przekazał do sprawy I Ns 95/04 postępowanie w zakresie żądania opróżnienia lokalu przez J. R., wskazując, że przed Sądem Rejonowym w Goleniowie, pomiędzy J. R. a K. R. toczy się postępowanie o podział majątku, którego przedmiotem jest między innymi mieszkanie przy ul. (...) w G..

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 10 września 2012 r. w sprawie I C 66/09 oddalił powództwo.

***Orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:***

Powód K. R. złożył w dniu 11 kwietnia 1975 r. w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. wniosek o przydział mieszkania, po uprzednim złożeniu deklaracji o przystąpieniu do spółdzielni. Nadto pismem z dnia 17 lipca 1979 r. powód wniósł o przydział większego mieszka w związku z zawarciem związku małżeńskiego w dniu 14 lipca 1979 r. z pozwaną J. R. z domu M.. Kolejne wnioski o przydzielenie większego mieszkania powód składał w dniu 22 lutego 1984 r. oraz 12 października 1987 r., z uwagi na urodzenie się mu dwóch synów.

Sąd wskazał, że w dniu 11 kwietnia 1988 r. powód jako główny lokator wraz z pozwaną i dwoma synami uzyskali w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...), który decyzją Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. z dnia 15 listopada 1989 r. został przekształcony we własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, a nadto został wydany nowy przydział, w którym zamieszono dodatkowo córkę powoda J. R..

Sąd wskazał również, że wyrokiem z dnia 21 listopada 1995 roku Sąd Wojewódzki w Szczecinie w sprawie I RC 1734/94 rozwiązał przez rozwód związek małżeński powoda i J. R. z winy K. R. i dodatkowo nakazał powodowi opuścić lokal mieszkalny położony w G. przy ul. (...). Natomiast wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 30 stycznia 2004 r. w sprawie I C 69/02 powód miał wydać pozwanej J. R. przedmiotowy lokal, albowiem nadal go zajmował pomimo wcześniejszego wyroku sądowego w sprawie rozwodowej.

Sąd ustalił również, że toczyły się postępowania administracyjne, inicjowane przez powoda o wymeldowanie pozwanej i dzieci z mieszkania przy ulicy (...).

Prokuratura Rejonowa G. odmówiła wszczęcia śledztwa w przedmiocie przerobienia wniosku o przydział mieszkania z dnia 11 kwietnia 1975 r. poprzez dopisanie tam J. R. i dopisanie na nim M. i M. R. (2).

Sąd przyjął, że S. M. jest ojcem J. R., ma 88 lat i zamieszkuje wraz z córką J. R..

***Przy tak ustalonym stanie faktycznym***, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd wskazał, że z uwagi na toczące się pomiędzy były małżonkami R. postępowanie o podział majątku wspólnego pod sygn. akt I Ns 95/04, koniecznym stało się wyłączenie powództwa o eksmisję J. R. do tego postępowania, z uwagi na regulację przepisu art. 618 k.p.c.

Natomiast w odniesieniu do pozostałych pozwanych D. R., M. R. (1) i S. M., w ocenie Sądu Rejonowego nie zachodziły żadne przeszkody w orzekaniu.

Powołując przepis art. 222 k.c. Sąd wskazał, że do dochodzenia roszczenia o wydanie nieruchomości legitymowany jest nieposiadający właściciel rzeczy. Ponadto, z mocy przepisu szczególnego - art. 209 k.c., z roszczeniem windykacyjnym może wystąpić także współwłaściciel rzeczy.

Sąd podniósł, że problem w sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia dwóch kwestii - czy pozwanym przysługuje skuteczne względem powoda uprawnienie do władania lokalem i czy powód na podstawie art. 209 k.c. miał prawo żądania opróżnienia lokalu, przy czym Sąd podkreślił, że ciężar dowodu, co do wykazania braku uprawnień do władania przez pozwanych lokalem mieszkalnym przy ul. (...) w G. spoczywał na powodzie, zgodne z regułą art. 6 k.c. i powód temu nie sprostał.

Sąd jednocześnie, pomimo istniejącego pomiędzy byłymi małżonkami sporu, co do prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...), na potrzeby toczącego się postępowania o eksmisję, ustalił, że ów lokal na zasadzie spółdzielczego

własnościowego prawa do tego lokalu mieszkalnego został nabyty w czasie trwania małżeństwa i choć sam przydział lokalu nastąpił na rzecz powoda i na jego wniosek, to jednak zgodnie z art. 215 § 2 prawa spółdzielczego – obowiązującego w dacie przydziału lokalu, stanowi majątek wspólny byłych małżonków. Sąd dla poparcia swojego stanowiska przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym uchwałę Sądu Najwyższego z 30 listopada 1974r. III CZP 1/74, OSNC 1975/11/196, uchwałę Sądu Najwyższego z 13 marca 1978r. III CZP 8/78, OSNC 1978/11/196.

Dodatkowo Sąd wskazał, że skoro w czasie dokonania przydziału przedmiotowego prawa do lokalu powód i pozwana pozostawali w związku małżeńskim, a rozwód nastąpił pod rządami prawa spółdzielczego z 1982r., to należy w konsekwencji przyjąć, iż w chwili ustania wspólności małżeńskiej przedmiotowe – podlegające podziałowi - spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu należało do majątku wspólnego obu stron.

Ustalenie to skutkowało oceną żądania powoda przez pryzmat przepisów art. 195 – 221 k.c. oraz art. 35 – 37 k.r.o. Sąd Rejonowy wskazał, że żądanie eksmisji nie mieściło się w zakresie czynności zachowawczych.

Przechodząc do oceny, czy powód na podstawie art. 209 k.c. miał prawo żądania opróżnienia lokalu, Sąd podniósł, że jak wynika z art. 209 k.c. każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. W tym zakresie Sąd odwołał się do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 września 1960 r., 1 CO 16/60 (OSN II/61, poz. 31), w której wyjaśniono, że konstrukcja upoważnienia każdego współwłaściciela do wszelkich czynności zachowawczych nie opiera się na przedstawicielstwie ustawowym jednego współwłaściciela przez drugiego, tylko na wzajemnej reprezentacji interesów jednych współwłaścicieli przez drugich. Charakterystyczną cechą tej wzajemnej reprezentacji jest to, że współwłaściciel podejmuje czynność zachowawczą w imieniu własnym, ale w interesie wszystkich i dlatego może np. żądać wydania rzeczy wspólnej do własnych rąk. Powództwo windykacyjne bowiem, jako zmierzające do najdalej idącej ochrony przedmiotu współwłasności przed osobami trzecimi, jest najbardziej typowym przykładem czynności zachowawczej jednego współwłaściciela na korzyść wszystkich współuprawnionych. Stąd też współwłaścicielowi rzeczy przysługuje legitymacja czynna do wystąpienia z takim powództwem (tak orz. SN z 21 czerwca 1957 r., 1 CR 935/56, OSPiKA 5/58, poz. 134). W procesie takim występuje więc on sam jako strona. Jednakże gdy czynność zachowawcza polega na wytoczeniu powództwa windykacyjnego, nie może żądać wydania rzeczy wyłącznie sobie, wbrew woli innego współwłaściciela. Współwłaściciel ten bowiem może sprzeciwić się bądź wydaniu rzeczy wyłącznie powodowi, bądź wydaniu udziału zgłaszającego sprzeciw.

Sąd podkreślił, że współwłaściciel może żądać, aby osoba trzecia wydała mu całą rzecz wspólną tylko o tyle, o ile inny współwłaściciel temu się nie sprzeciwi, w razie bowiem takiego sprzeciwu w rachubę wchodzi tylko dopuszczenie powoda do współposiadania w odpowiedniej części.

Podobny skutek, jak sprzeciw innego współwłaściciela, ma powołanie się w procesie windykacyjnym przez pozwanego na prawo do władania rzeczą, wynikające ze stosunku prawnego pomiędzy nim a innym współwłaścicielem, w którego imieniu np. zajmuje on lokal w domu mieszkalnym będącym przedmiotem współwłasności (tak orz. SN z 28 stycznia 1958 r., 3 CR 1282/57, OSN II/59, poz. 50 i z 10 czerwca 1994 r., III CRN 53/94, nie publ.). W konkluzji Sąd wskazał, że powód nie może wystąpić z roszczeniem windykacyjnym wbrew sprzeciwowi J. R. (współwłaścicielki). Sąd wskazał, że dzieci stron zostały wymienione w przydziale lokalu i zamieszkiwali w lokalu za zgodą współwłaścicieli, a należy podkreślić, że nadal posiadają zgodę, drugiego współwłaściciela J. R.. Natomiast w odniesieniu do S. M., Sąd wskazał, że zajmuje on sporny lokal za zgodą współwłaścicielki J. R.. Sąd podał, że J. R. ma prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie, w jakim nie narusza to uprawnienia drugiego współwłaściciela, przy czym zostało zaznaczone, że wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dnia 21 listopada 1995 r., a następnie Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 30 stycznia 2004 r. nakazano powodowi opuszczenie przedmiotowego lokalu. W ocenie Sądu oznacza to, że J. R. była i jest w dalszym ciągu uprawniona do korzystania z całej nieruchomości, a więc również ma uprawnienie do użyczenia tej nieruchomości swojemu ojcu oraz dzieciom. W ocenie Sądu zgoda J. R. na zamieszkiwanie pozwanych w mieszkaniu przy ul. (...) ma znamiona umowy użyczenia (art. 710 – 719 k.c.).

Powyższe dało asumpt do uznania, że pozwanym przysługuje skuteczne względem K. R. uprawnienie do władania nieruchomością (użyczenie) oraz, że uprawnienie to nie narusza, na chwilę obecną, uprawnień powoda, jak również, że powód nie może w oparciu o art. 209 k.c. w realiach niniejszej sprawy dochodzić swoich roszczeń. W odniesieniu do żądania eksmisji S. M., Sąd podniósł, że żądaniu temu sprzeciwiają się również zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód K. R.. W opisowo sporządzonym środku odwoławczym, zarzucił Sądowi błędy w ustaleniach faktycznych polegające na przyjęciu, że J. R. jest współwłaścicielem mieszkania przy ul. (...) w G. oraz że mogła udostępnić lokal ojcu S. M.. Nadto zarzucił brak ustaleń faktycznych, kiedy powód otrzymał mieszkanie i stał się jego właścicielem oraz kiedy J. R. utraciła status lokatora. W aspekcie naruszeń przepisów prawa materialnego powód zarzucił zastosowanie przepisu art. 218 Prawa spółdzielczego, który wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego został uznany za niezgodny z Konstytucją, nadto pominięcie przepisu art. 33 k.r.i.o. oraz przepisów dotyczących darowizn. Podniesiony został również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego polegający na bezzasadnym wyłączeniu sprawy przeciwko J. R. do postępowania w sprawie I Ns 95/04, która dotyczy podziału majątku wspólnego, na nieprzesłuchaniu pozwanych i odmowie udzielenia pozwanemu pomocy z urzędu. W tym kontekście powód podniósł również, że składał wnioski o wyłączenie Przewodniczącej oraz o sprostowanie protokołów rozpraw. W zakresie błędów w ocenie materiału dowodowego powód wyartykułował zarzut pominięcia zeznań świadka M. O. i powoda K. R..

Powód rozwijając powyższe zarzuty wyjaśnił, że J. R. nigdy nie posiadała tytułu prawnego do zajmowanego lokalu, gdyż nie została obdarowana przez rodziców powoda, którzy zgromadzili środki na cały wkład mieszkaniowy oraz zadbali o to by powód został przyjęty w poczet członków spółdzielni. Miało to miejsce w 1975 r. kiedy powód był jeszcze uczniem.

Powód powołał się na przepis art. 28<sup>1</sup> k.r.i.o., podając że J. R. z chwilą orzeczenia rozvodu stron utraciła status lokatora. Podniósł również, że Sąd Rejonowy celowo pomija przepis art. 33 k.r.i.o. dotyczący surogacji.

Skarżący wskazał, że w sprawie o podział majątku wspólnego Sąd będzie mógł ustalić jaki udział procentowy w mieszkaniu, i o ile taki istnieje, należy do pozwanej. Natomiast nie był do tego uprawniony Sąd oceniający zgłoszone powództwo o eksmisję, dopuszczając się naruszenia art. 140 k.c.

W odniesieniu do osoby S. M., powód podniósł, że jest on osobą obcą i lokal zajmuje bez tytułu prawnego i bez zameldowania, chociaż posiada swój lokal w R. koło G..

Zdaniem powoda w toku postępowania, żaden z pozwanych nie wykazał, że przysługuje mu skuteczne względem niego prawo do władania lokalem. Powód podał, że córka D. na stałe zamieszkuje w Anglii i powinna się wymeldować z lokalu. Zaś pozostali pozwani nie zostali przesłuchani i nie okazali żadnych dokumentów na dowód przysługującego im prawa do lokalu. Powód wskazał, że mógłby podzielić stanowisko Sądu, gdyby wniosek o przydział lokalu złożyli małżonkowie wspólnie i zostaliby członkami Spółdzielni.

Powód wskazał, również, że wniosek o wyłączenie Sędziego nie został dotychczas rozpoznany, jak też okoliczności sprawy wskazują na fałszowanie protokołów.

W piśmie z dnia 10 października 2013 r., stanowiącym uzupełnienie apelacji, powód K. R. dodatkowo powołując się na art. 1 Konwencji Prawa Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego wydanym w sprawie P 11/98 zarzucił Sądowi, że nie przeprowadził postępowania dowodowego. Powód zażądał by lokal, którego pozew dotyczy, został przez Sąd potraktowany jako majątek osobisty, co do zasady surogacji, bo pełny wkład mieszkaniowy został przekazany mu jako darowizna od rodziców. Pozwana J. R. nie poniosła żadnych nakładów na ów wkład i utraciła prawo do korzystania z tego lokalu z chwilą orzeczenia rozvodu.

Powód podniósł, że wyrok eksmisyjny z 2004 r., którym posługuje się pozwana jest niezgodny z prawem, bo z chwilą orzeczenia rozwodu pozwana utraciła status lokatora i przestała być uprawniona do żądania eksmisji byłego małżonka.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie eksmisji z mieszkania własnościowego powoda wszystkich pozwanych. Jego zdaniem oparcie wyroku na uchylonym art. 215 Prawa spółdzielczego jest bezzwzględną przesłanką do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w oparciu o art. 190 Konstytucji RP.

Zdaniem powoda orzeczenie eksmisyjne wydane w 2004 r. zostało uzyskane przez pozwaną na podstawie sfalszowanych akt członkowskich, gdyż na wniosku o przydział została dopisana 15 – letnia pozwana J. R., zaś na kolejnym wniosku z 1979 r. dopisała synów, którzy jeszcze się nie narodzili, podając ich imiona, płeć. Dodatkowo powód wskazał, że wyzbycie się mieszkania ojca położonego w R. jest świadomym działaniem pozwanej, która chce wyłudzić lokal socjalny, w sytuacji gdy status materialny pozwanych jest dobry.

Powód dodatkowo powołał uchybienia procesowe, jakie miały wystąpić w rozpoznawanej sprawie (falszowanie protokołów rozpraw, nie przesłuchanie pozwanych, bałagan w aktach, brak rozpoznania wniosku o sprostowanie protokołu przez 3 lata, pozostawienie w aktach sprawy pustej karty nr 103, odmowa przyznania pomocy prawnej z urzędu w osobie adwokata).

Powód do uzupełnienia apelacji, przedłożył także nieczytelne dokumenty z akt członkowskich, uchwałę nr 6/2007 r. Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., dowód opłaty tytułem wykupu gruntu z 22 października 2007 r., uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 października 2004 r. w sprawie II Ca 652/04, protokół rozprawy Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie I C 11/10 z powództwa K. R. przeciwko S. M. o odszkodowanie, wnioskując o dopuszczenie dowodu z tych dokumentów.

Pozwani nie złożyli odpowiedzi na apelację pozwanego.

Postanowieniem z dnia 23 października 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powoda, jak również jego wniosek o ustanowienie pełnomocnika w celu sporządzenia skargi kasacyjnej, który został zgłoszony jeszcze przed wydaniem orzeczenia w sprawie.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, znajduje oparcie w zebranych w sprawie materiale, dlatego ustalenia Sądu I instancji Sąd Okręgowy przyjmuje – za własne i za podstawę dalszych rozważań, bez ich ponownego przytaczania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 kwietnia 2000 r. IV CKN 1/00). Co prawda powód K. R. w ramach zgłoszonego środka odwoławczego stawiał zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych Sądu, jednakże nie zasługiwały one na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności rozważania rozpocząć należy od stwierdzenia, że postępowanie o podział majątku, jakie toczy się z udziałem J. R. i K. R. nie ma charakteru prejudycjalnego w odniesieniu do postępowania zainicjowanego powództwem windykacyjnym. Zatem to ostatnie mogło się toczyć w odniesieniu do osób trzecich tj. D. R., M. R. (1) i S. M.. Natomiast postępowanie to nie mogło dotyczyć J. R., z uwagi na regulację przepisu art. 618 § 1 i 2 k.p.c., w myśl których w postępowaniu o zniesienie współwłasności sąd rozstrzyga także spory o prawo żądania zniesienia współwłasności i o prawo własności, jak również wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy. Z chwilą wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności odrębne postępowanie w sprawach powyżej wymienionych jest niedopuszczalne. Sprawy będące w toku przekazuje się do dalszego rozpoznania sądowi prowadzącemu postępowanie o zniesienie współwłasności. Jeżeli jednak postępowanie o zniesienie współwłasności zostało wszczęte po wydaniu wyroku, przekazanie następuje tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji uchyli wyrok i sprawę przekaże do ponownego rozpoznania. Postępowanie w sprawach, które nie zostały przekazane, sąd umarza z chwilą zakończenia postępowania o zniesienie współwłasności. Tym samym, wbrew zarzutom powoda, Sąd trafnie

wyłączył sprawę przeciwko J. R. do toczącego się pomiędzy stronami postępowania o podział majątku wspólnego, gdyż jedynie w tym postępowaniu Sąd może wydać orzeczenie w tej mierze, jako że ma obowiązek rozstrzygnąć wzajemne roszczenia współwłaściciel z tytułu posiadania rzeczy.

Natomiast oceniając powództwo w odniesieniu do pozostałych pozwanych, Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia Sądu I instancji, że lokal położony w G. przy ul. (...) jest składnikiem majątku wspólnego małżonków R..

Nie ma racji powód zarzucając Sądowi oparcie rozstrzygnięcia na nieobowiązującym przepisie art. 215 Prawa spółdzielczego. Wskazać bowiem należy, że owszem wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 czerwca 2001 r. w sprawie K 23/2000 przepis art. 215 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze został uznany za niezgodny z art. 32 w zw. z art. 2 Konstytucji oraz art. 64 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, co spowodowało, że przepis ten z dniem 06 lipca 2001 r. utracił moc (dzień ogłoszenia orzeczenia w Dzienniku Ustaw).

Podkreślenia przy tym wymaga, że zdarzenia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nastąpiły na długo przed wydaniem wskazanego orzeczenia – przydział lokalu miał bowiem miejsce w 1988 r., zaś rozwód stron został orzeczony w 1995 r. Poza tym wskazać należy, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dotyczyło wyłącznie § 1 powołanego przepisu, w myśl którego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego może należeć tylko do jednej osoby albo do małżonków. Podczas gdy, zgodnie z § 2 tego artykułu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. Jeżeli między małżonkami istnieje rozdzielnosc majątkowa, do wspólności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w kwestiach nie uregulowanych w przepisach niniejszego artykułu przepisy o wspólności ustawowej stosuje się odpowiednio. Wskazane orzeczenie nie objęło przepisu art. 215 § 2 Prawa spółdzielczego.

Marginalnie Sąd wskazuje, że co do zasady przyjmuje się, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają skutek prospective (ex nunc), choć oczywiście kwestia charakteru i skuteczności orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność przepisów ustaw (przepisów wydawanych przez centralne organy państwowe) z Konstytucją - nie rozstrzygnięte wprost ani w Konstytucji, ani w ustawie z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) - nie są postrzegane jednolicie w doktrynie i orzecznictwie. W praktyce Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności ex tunc wyroków Trybunału Konstytucyjnego, natomiast orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wydaje się natomiast ciężać ku koncepcji skuteczności własnych orzeczeń ex nunc, tj. od chwili wejścia w życie orzeczenia o niekonstytucyjności (postanowienie interpretacyjne z dnia 21 marca 2000 r. K 4/00, (...) Zb.Urz. 2000, nr 3, poz. 65). Co do zasady przyjmuje się jednak, że granicą czasową jest data wejścia w życie Konstytucji RP.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania, Sąd Odwoławczy podkreśla, że dla oceny, czy lokal mieszkalny nabyty w trakcie trwania związku małżeńskiego wszedł w skład majątku wspólnego małżonków, winien mieć zastosowanie przepis art. 215 § 2 Prawa spółdzielczego, jako że co do zasady o przynależności do majątku wspólnego małżonków spółdzielczego prawa do lokalu winny rozstrzygać przepisy obowiązujące w dacie uzyskania tego prawa. Przepis, którego dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, na który powołuje się skarżący, jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, gdyż podstawę ustaleń i rozstrzygnięcia Sądu, stanowił art. 215 § 2 Prawa spółdzielczego.

Dodatkowo zauważyć należy, że wskazany przepis był przepisem szczególnym w stosunku do art. 33 k.r.io., a zatem błędne są twierdzenia powoda, że Sąd winien rozstrzygnięcie oprzeć o powołany artykuł. Również chybione są uwagi dotyczące zastosowania do ocenianej sprawy art. 28<sup>1</sup> k.r.io., gdyż został on dodany do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dopiero ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r., która weszła w życie w dniu 20 stycznia 2005 r. i w żaden sposób nie może regulować stosunków byłych małżonków.

Ocena czy wskazany lokal wszedł do majątku wspólnego małżonków winna być dokonywana wyłącznie przez pryzmat przepisu art. 215 § 2 Prawa spółdzielczego obowiązującego zarówno na dzień przydziału lokalu, jak też na datę rozwodu

małżonków R.. Stąd też, w całej rozciągłości należało podzielić ustalenia Sądu I instancji, że lokal stanowi składnik majątku wspólnego i dlatego żądanie powoda o wydanie lokalu winno zostać ocenione w kontekście przepisów art. 195 - 221 k.c., a w szczególności art. 209 k.c., w myśl którego każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego praw.

Powództwo windykacyjne - o wydanie rzeczy, może zostać uznane za czynność zachowawczą i do jego wytoczenia może być legitymowany jeden ze współwłaścicieli, pod warunkiem że interes wszystkich współwłaścicieli jest tożsamy. Brak porozumienia współwłaścicieli w tym zakresie, wymaga podziału rzeczy wspólnej, w tym zniesienia współwłasności.

Tym samym w ocenie Sądu Odwoławczego, trafnie Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powoda nie mieści się w granicach przepisu art. 209 k.c., zwłaszcza że współwłaścicielka J. R. sprzeciwiła się temu żądaniu. Skoro powinnością powoda na podstawie art. 6 k.c. w toczącym się postępowaniu było przede wszystkim wykazanie jego prawa, które pozwalałoby mu na skuteczne dochodzenie zgłoszonego żądania i powinności tej powód nie sprostał, bezprzedmiotowym stało się dowodzenie przez pozwanych, że przysługuje im skuteczne względem powoda uprawnienie do władania rzeczą. Powód jako inicjujący postępowanie, powinien był wykazać, że wyłącznie jemu przysługuje prawo żądania wydania nieruchomości.

Sąd Odwoławczy jednocześnie podkreśla, że rozstrzygnięcie to nie niweczy na przyszłość ewentualnego żądania powoda o wydanie spornego lokalu. W sytuacji bowiem zakończenia postępowania o podział małżeńskiego majątku wspólnego i przyznania lokalu na wyłączną własność powoda będzie on uprawniony do skierowania żądania znajdującego oparcie w przepisie art. 222 § 1 k.c., o ile pozwani dobrowolnie nie opuszczą lokalu.

Również pozostałe zarzuty nie zostały podzielone przez Sąd Odwoławczy.

Dla rozstrzygnięcia sprawy brak było podstaw do ustalania, kiedy pozwana J. R. utraciła status lokatora, jak też kiedy powód otrzymał mieszkanie i kiedy stał się jego właścicielem, choć te ustalenia Sąd Rejonowy poczynił. Zasadniczo stwierdzić należy, że okoliczności sprawy nie były pomiędzy stronami sporne. Pozwani nie przeczyli podnoszonym przez powoda twierdzeniom, a jedynie sprzeczne były wyciągane z tych ustaleń wnioski. Dla wykazania danej okoliczności nie jest koniecznym powoływanie wielu dowodów. Bezsprzeczne jest, że wniosek o przydział lokalu został złożony w momencie, gdy powód był kawalerem. Dla rozstrzygnięcia tego sporu nie miało znaczenia kto zgromadził wkład mieszkaniowy, a jedynie to w jakiej dacie nastąpił przydział lokalu mieszkalnego. Ta okoliczność, kto zgromadził środki na wkład mieszkaniowy, może mieć natomiast znaczenie w postępowaniu o podział majątku wspólnego, gdyż zgromadzenie wkładu przed zawarciem związku małżeńskiego będzie traktowane jako nakład z majątku osobistego na majątek wspólny. Dlatego też brak oparcia ustaleń Sądu na zeznaniach świadka M. O., nie stanowi uchybienia mającego wpływ na wynik sprawy. Zeznania te bowiem były spójne z zeznaniami drugiej siostry powoda i tym samym nie wpłynęłyby na wynik toczącego się postępowania.

Również zarzut nieważności postępowania, sformułowany w kontekście pozbawienia powoda prawa do obrony (art. 379 pkt 5 k.p.c.), nie okazał się słuszny. Postanowieniem z dnia 07 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie odmownie rozpoznał wniosek powoda o ustanowienie adwokata z urzędu. Postanowienie to nie zostało zaskarżone przez powoda. Aż do rozprawy apelacyjnej powód nie ponowił tego wniosku, stąd niezasadnym są zarzuty, że został pozbawiony prawa do rzetelnego procesu. Zauważenia także wymaga, że wniosek powoda o zmianę terminu rozprawy wyznaczonej na 28 czerwca 2012 r. został przez Sąd Rejonowy uwzględniony, co wpisuje się w ocenę, że nie nastąpiło podnoszone przez powoda naruszenie przepisów prawa procesowego.

Podobnie Sąd Odwoławczy nie podziela twierdzeń, że nie zostały rozpoznane zgłoszone przez niego wnioski o wyłączenie Sędziego referenta. Pierwszy wniosek został postanowieniem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 16 listopada 2009 r. w sprawie I Co 1208/10 oddalony, zaś zażalenie powoda zostało postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 listopada 2010 r. w sprawie II Cz 1208/10 oddalone. Kolejny wniosek został postanowieniem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 24 maja 2011 w sprawie I Co 602/11 odrzucony. Trzeci wniosek powoda postanowieniem z dnia 19 września 2011 r. w sprawie I Co 1576/11 Sąd Rejonowy w Goleniowie oddalił. Postanowienie

to uprawomocniło się w dniu 23 lutego 2012 r., kiedy to Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie II Cz 61/12 oddalił zażalenie powoda.

W odniesieniu do zarzutów powoda dotyczących protokołów rozpraw, jak też rozpoznania jego wniosków o ich sprostowanie, Sąd Odwoławczy nadmienia jedynie, że rozprawy, począwszy od posiedzenia z dnia 21 września 2009 r. były nagrywane w zakresie dźwięku i wizji. Nagrania nie objęły rozprawy z dnia 30 kwietnia 2009 r., 28 maja 2009 r., z dnia 02 lipca 2009 r. i 20 sierpnia 2009 r. Pomimo nagrywania przebiegu rozpraw powód domagał się by pisemny protokół ściśle odzwierciedlał wszystkie wypowiedzi i szczegółowy przebieg postępowania, czego wyrazem są wnioski o sprostowanie oraz zażalenia na zarządzenia Przewodniczącej je oddalające. Wbrew podniesionym twierdzeniom w dniu 09 września 2012 r. Sąd nie wydał żadnego postanowienia. Postanowienie zostało wydane w dniu 09 listopada 2012 r. o oddaleniu wniosku powoda o sprostowanie zarządzenia z dnia 05 października 2009 r. i postanowienia Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 30 września 2009 r. i postanowienie to zostało powodowi doręczone z pouczeniem o zażaleniu. Nie jest zatem prawdą, że powód został pozbawiony możliwości zaskarżenia tego orzeczenia.

Sąd Odwoławczy zauważa także, że powód skwapliwie korzystał z uprawnienia, jakie daje przepis art. 160 k.p.c. domagając się sprostowania protokołów rozpraw, a następnie składając zażalenia na zarządzenia Przewodniczącej.

W toku postępowania postawił zarzut niedozwolonego poprawiania protokołu z rozprawy z dnia 20 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy wskazuje, że postanowieniem z dnia 15 maja 2013 r. w sprawie III Cz 23/13 Sąd Najwyższy stwierdził, że sprostowanie protokołu jest czynnością przewidzianą w przepisach postępowania cywilnego (art. 160 k.p.c.), uwzględniającą możliwość wystąpienia błędów w pisemnym odtworzeniu treści wypowiedzi i potrzebę ich poprawienia. Problem ten rozwiązuje zapisywanie przebiegu rozprawy za pomocą aparatury rejestrującej. Usunięcie usterek pisemnego protokołu w drodze przewidzianej w art. 160 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w marcu 2010 r.) nie stanowiło więc jego przerobienia, lecz nadawało mu właściwą treść. Również wcześniejszy protokół nie był przerobiony, gdyż "przerobienie" dotyczyć może dokumentu już istniejącego, a nie dopiero powstającego.

Sąd Odwoławczy zgadza się w pełni ze stwierdzeniem powoda, że dotychczasowe rozstrzygnięcie, na mocy którego powód został pozbawiony władztwa nad lokalem, ma wyłącznie charakter tymczasowy. Od momentu orzeczenia rozwodu, przestała istnieć wspólność majątkowa małżeńska małżonków R., a tym samym byli ono uprawnieni do dokonania podziału majątku wspólnego, w tym lokalu położonego w G., przy ul. (...). Powód, na mocy orzeczenia eksmisyjnego nie został pozbawiony prawa materialnego, a jedynie doszło do uregulowania sposobu korzystania z mieszkania. Definitywnie spór pomiędzy małżonkami zostanie rozwiązany w momencie dokonania podziału majątku, w tym zajmowanego przez pozwanych lokalu. Z chwilą przyznania tego składnika majątku na rzecz powoda, powód będzie uprawniony do żądania jego wydania w stanie wolnym od osób i rzeczy.

Nie jest zatem słuszne twierdzenie, że orzeczenie Sądu Rejonowego pozbawiło powoda jego prawa własności. Podkreślenia wymaga, że prawo własności nie jest prawem nieograniczonym. Orzeczenie oddalające powództwo o wydanie lokalu, nie narusza prawa własności w tym znaczeniu, że nie jest definitywne. Przedmiotem oceny Sądu Odwoławczego nie mogą być uprzednie prawomocne orzeczenia, gdyż stosownie do przepisu art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Stąd też wywody powoda zawarte w uzupełnieniu apelacji, odnoszące się do stwierdzenia, że wyrokiem z dnia 30 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie, orzekając jego eksmisję, naruszył Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, nie mogą być przedmiotem rozważań.

Niezrozumiałym jest powoływanie się przez powoda na wyrok Trybunału Konstytucyjnego dnia 12 stycznia 2000 r. w sprawie P 11/98, który odnosił się do czynszu regulowanego, zaś przepisy ustawy z dnia 02 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych nie było w ogóle podstawą orzekania.

Zarzut powoda dotyczący nieprawidłowości prowadzenia akt sprawy, częściowo słuszny, nie daje podstaw do podważenia trafności rozstrzygnięcia; karta 103 powołana jako przykład przez powoda, dotyczy koperty, w której zamieszczono płytę z nagraniem rozprawy z dnia 21 września 2009 r., przy czym koperta nie została opisana. Sąd



jednak dostrzegł inne uchybienia, jak chociażby brak włączenia do akt sprawy wniosku powoda z dnia 19 października 2012 r., który był przedmiotem postanowienia z dnia 09 listopada 2012 r. Jedynie kopia tego wniosku znajduje się kopercie dołączonej do okładki akt sprawy. Te nieprawidłowości nie mogą zostać uznane za skuteczne zarzuty apelacyjne.

Marginalnie mając na uwadze twierdzenia powoda podniesione w toku rozprawy apelacyjnej, Sąd Odwoławczy wyjaśnia, że powód nie wygrał sprawy o zapłatę przeciwko pozwanej J. R.. Istotnie w tut. Sądzie na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 04 lipca 2011 r. o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie, toczyło się postępowanie II Ca 1339/11, przy czym Sąd uchylił wyrok z powodu naruszenia przepisu art. 618 § 1 i 2 k.p.c., wskazując że wszelkie rozliczenia byłych małżonków winny nastąpić w postępowaniu o podział majątku wspólnego w sprawie I Ns 95/04.

Jednocześnie w kontekście wyartykułowanych przez powoda zarzutów, wskazać można, że upływ czasu nie powoduje, że poglądy, czy orzeczenia stają się nieaktualne. Stąd powołanie orzeczeń z lat 60 – tych, czy 70 – tych nie powinno w ogóle dziwić.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda zgłoszony w piśmie uzupełniającym apelację z dnia 14 października 2013 r., gdyż częściowo były to dokumenty stanowiące podstawę orzekania w sprawie (dokumenty z akt członkowskich w Spółdzielni Mieszkaniowej, protokół rozprawy z dnia 28 maja 2009 r.), częściowo nie były przydatne (protokół rozprawy z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie I C 11/10, pismo (...) z dnia 19 marca 2013 r.). Część z nich natomiast należało uznać za spóźnione (uchwała Zarządu Spółdzielni nr (...) oraz dowód zapłaty opłaty za wykup gruntu z dnia 22 października 2007 r.). Sąd Odwoławczy przy tym podkreśla, że żaden z tych dowodów, nie dawałby podstawy do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy. Powód bowiem nie zdołał wykazać, że ma legitymację do skierowania powództwa o wydanie lokalu mieszkalnego i że jest jedynym właścicielem tego lokalu.

Z powyższych względów apelacja powoda jako niezasadna, podlegała oddaleniu, o czym orzeczono w sentencji wyroku, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.